

Charyzmat Karmelu w życiu osób świeckich

Charyzmat Karmelu w życiu osób świeckich

Podręcznik dla Formatorów
i członków Świeckiego Zakonu
Karmelitów Bosych
Prowincji Warszawskiej

Tom I



Poznań 2008

redakcja:

O. Stanisław Plewa OCD

korekta:

O. Sebastian Ruszczycki OCD

Imprimi potest:

Marian Stankiewicz OCD, Prowincjał

Warszawa, dnia 01.02.2008

L.dz. 41/P/2008

Wydawca:



FLOS CARMELI Sp. z o.o.

Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

ul. Działowa 25; 61-747 Poznań

tel. 0-61 856 08 34

e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.poznan.pl

www.floscarmeli.poznan.pl

ISBN: tom 1 978-83-88570-98-8

tom 2 978-83-88570-04-9

Spis treści

Słowo wstępne	7
Tematy formacyjne OCDS – Okres wstępny	9
Temat 1. Charyzmat Karmelu (Duch modlitwy. Maryjność. Szkaplerz św. znakiem przymierza z Maryją. Życie w obecności Bożej)	11
Temat 2. Historia Karmelu (Prorok Eliasz. Historia Zakonu. Historia Świeckiego Zakonu)	23
Temat 3. Powołanie (Rodzaje powołania. Łaska powołania do OCDS Rozpoznawanie powołania. Życie wspólnotowe. Kształtowanie osobowości formowanych. Działania ukierunkowane na wykorzenianie takich wad, jak: krytykanctwo, wielomówstwo, szemranie, zazdrość, wybujały indywidualizm, nadmierne skupienie się na sobie, drobiazgowość, odruchy pychy)	41
Temat 4. Omówienie Reguły „Pierwotnej” Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, Konstytucji i Statutu OCDS	70
Temat 5. Liturgia Godzin (Rok liturgiczny. Brewiarz)	98
Temat 6. Święci Karmelu (Powszechne powołanie do świętości. Konsekracja chrzcielna świeckich)	119
Tematy formacyjne OCDS – Rok I – do pierwszych przyrzeczeń	145
Temat 1. Modlitwa początkujących (Modlitwa ustna. Modlitwa myślna. Czytanie duchowe. Rozmyślanie. Stopnie modlitwy)	147
Temat 2. Omówienie wstępnych warunków modlitwy (Rozmyślanie karmelitańskie. Modlitwa liturgiczna)	160
Temat 3. Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia (Konsekracja chrzcielna członków OCDS)	173

Temat 4. Chrześcijaństwo jako dar i zobowiązanie (Tajemnica łaski)	190
Temat 5. Rozważanie Pisma Świętego	203
Temat 6. Poznanie samego siebie (Pokora podstawą życia duchowego. Rachunek sumienia)	215
Temat 7. Grzech (Istota i skutki grzechu. Następstwa grzechu pierworodnego. Korzenie i następstwa grzechów. Konieczność umartwienia)	238
Temat 8. Sakramenty uzdrowienia (Sakrament pojednania i namaszczenia chorych)	262
Temat 9. Jezus Chrystus jako Zbawiciel (Ujęcie katechizmowe. Ujęcie terezańskie)	275
Temat 10. Błogosławieństwa ewangeliczne	288

Tematy formacyjne OCDS – Rok II – do pierwszych

przyrzeczeń	305
Temat 1. Maryja wzorem świętości (Maryja wzorem, figurą modlitwy, medytacji i zawierzenia)	307
Temat 2. Rozwój modlitwy (Walka modlitwy, samotność, milczenie. Trudności na modlitwie, roztargnienia i oschłości. Środki zaradcze)	318
Temat 3. Św. Jan od Krzyża (Pieśń duchowa – wprowadzenie)	346
Temat 4. Doktryna św. Teresy od Jezusa (Droga doskonałości; rozdział 1–14)	382
Temat 5. Doktryna św. Teresy od Jezusa (Droga doskonałości; rozd. 15–23)	409
Temat 6. Eucharystia – centrum życia chrześcijańskiego	425
Temat 7. Kierownictwo duchowe i jego zadania	452
Temat 8. Omówienie rady ewangelicznej – czystości	472
Temat 9. Omówienie rady ewangelicznej – ubóstwa	485
Temat 10. Omówienie rady ewangelicznej – posłuszeństwa	502

Słowo wstępne

„Głównym celem procesu formacji w Świeckim Zakonie jest przygotowanie osoby do życia charyzmatem i duchowością Karmelu w naśladowaniu Chrystusa, w służbie powołaniu.” (*Formacja w szkole Karmelu. W: Konstytucje OCDS*, rozdz. VI, s. 32).

Niniejsze opracowanie tematów formacyjnych dla członków Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych Prowincji Warszawskiej stanowić ma, w zamyśle pomysłodawców, pomoc w procesie dojrzewania chrześcijańskiego w duchowości terezańsko-sanjuanistycznej; inspirację do indywidualnego rozwoju duchowego, psychicznego oraz intelektualnego w doświadczaniu Boga.

Książka ta jest prekursorskim opracowaniem opartym o nowy program formacji zatwierdzony przez Kurie Generalną Zakonu Karmelitów Bosych. Zawiera 56 tematów formacyjnych zamieszczonych w dwóch tomach. Pierwszy obejmuje tematy dotyczące okresu wstępnego i dwóch lat przed pierwszymi przyrzeczeniami. Drugi – tematy trzech lat: od pierwszych przyrzeczeń do przyrzeczeń definitywnych.

Każdy temat opracowany został według określonego schematu. Zawiera cytaty z Pisma Świętego nawiązujące do omawianej problematyki, odwołania do stosownych paragrafów Katechizmu Kościoła Katolickiego, Reguły „Pierwotnej” Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, Konstytucji OCDS i Statutu OCDS Prowincji Warszawskiej oraz fragmenty z dzieł świętych karmelitańskich, jak również wypowiedzi innych chrześcijańskich mistrzów życia duchowego, a także cytaty z dokumentów Kościoła Katolickiego. W każdym temacie znajdują się również myśli do refleksji i problemy do przedyskutowania w grupie formacyjnej. Powyższy schemat tematów formacyjnych zamyka bibliografia.

Książka ta nie powstałaby, gdyby nie ogromna praca wielu Formatorów OCDS wspomaganych przez członków Wspólnot Świeckiego Karmelu Prowincji Warszawskiej.

Szczególne podziękowania kieruję do Małgorzaty Marii od Jezusa (Małgorzaty Brejniak), formatorki Wspólnoty OCDS w Olsztynie, inspiratorki tego dzieła.

Dziękując Bogu i Królowej Szkaplerza św. za łaskę powołania Braci i Sióstr do Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego, mam nadzieję, że niniejsze opracowanie pozwoli im bardziej świadomie żyć charyzmatem duchowości karmelitańskiej i postępować na drodze do doskonałości.

*O. Stanisław Plewa OCD
Delegat Prowincjalny Świeckiego Zakonu
Karmelitów Bosych Prowincji Warszawskiej*

Tematy formacyjne OCDS

Okres wstępny

1. Charyzmat Karmelu.

Duch modlitwy. Maryjność. Szkaplerz św. znakiem przymierza z Maryją. Życie w obecności Bożej.

2. Historia Karmelu.

Prorok Eliasz. Historia Zakonu. Historia Świeckiego Zakonu.

3. Powołanie.

Rodzaje i łaska powołania do OCDS. Rozpoznawanie powołania. Życie wspólnotowe. Kształtowanie osobowości formowanych poprzez działania ukierunkowane na wykorzenianie takich wad, jak: krytykanctwo, wielomówstwo, szemranie, zazdrość, wybujały indywidualizm, nadmierne skupienie się na sobie, drobiazgowość, odruchy pychy.

4. Omówienie Reguły „Pierwotnej”, Konstytucji OCDS i Statutu OCDS Prowincji Warszawskiej.

Umiłowanie własnej rodziny zakonnej, szczególnie przez przyjęcie na siebie zobowiązań wobec własnej Wspólnoty. Wierność w obowiązkach życia wspólnotowego.

5. Liturgia Godzin.

Rok liturgiczny. Brewiarz.

6. Święci Karmelu.

Powszechne powołanie do świętości. Konsekracja chrzcielna świętych.

Temat 1. Charyzmat Karmelu

Duch modlitwy

Maryjność

Szkaplerz święty znakiem przymierza z Maryją

Życie w obecności Bożej

opracowanie: Teresa od Chrystusa –

OCDS Bydgoszcz (Teresa Głowacka)

Charyzmat (grec. = dar łaski). Szczególne uzdolnienie do spełniania posług, udzielone przez Ducha Świętego. Każdy człowiek posiada swój charyzmat (*Bp Jan Szkodoń – Odpowiedzi na 101 pytań o duchowość w życiu codziennym. www.opoka.org.pl*).

Przez słowo „charyzmat” rozumiemy dary Ducha Świętego udzielone ludziom dla dobra innych, ale możemy rozumieć także szczególne uzdolnienia człowieka, otrzymane od Boga.

Duch modlitwy

– w Piśmie świętym

„Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie” (*Mt 6, 5–8*).

„W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba «mało albo» tylko jednego. Maria obrała najlepszą czastkę, której nie będzie pozbawiona»” (*Łk* 10, 38–42).

„Potem (Jezus) mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie? Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów»” (*Łk* 2, 15–19).

„Pan skierował do niego (Eliasa) słowo i przemówił: «Co ty tu robisz, Eliaszu?» A on odpowiedział: «Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana, Boga Zastępów, gdyż Izraelici opuścili Twoje przymierze, rozwalili Twoje ołtarze i Twoich proroków zabili mieczem. Tak że ja sam tylko zostałem, a oni godzą jeszcze i na moje życie». Wtedy rzekł: «Wyjdź, aby stanąć na górze wobec Pana!» A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały [szła] przed Panem; ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze – trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu – szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do grotty. A wtedy rozległ się głos mówiący do niego: «Co ty tu robisz, Eliaszu?» Eliasz zaś odpowiedział: «Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana, Boga Zastępów, gdyż Izraelici opuścili Twoje przymierze, rozwalili Twoje ołtarze i Twoich proroków zabili mieczem. Tak że ja sam tylko zostałem, a oni godzą jeszcze i na moje życie»” (*1 Krł* 19, 10–14).

Maryjność

„Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawza-

jem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił». Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane” (Łk 2, 15–19).

„A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrział Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25–27).

– w Katechizmie Kościoła Katolickiego

„Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata” (KKK 799).

„Świeccy mogą czuć się powołani do współdziałania ze swymi pasterzami w służbie dla wspólnoty kościelnej, dla jej wzrostu i żywotności, wybierając rozmaite posługi, według łaski i charyzmatów, jakich im Pan udzieli” (KKK 910).

„Komunia charyzmatów. We wspólnocie Kościoła Duch Święty „rozdziela między wiernych wszystkich stanów... szczególne łaski” w celu budowania Kościoła” (Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 12) (KKK 951).

– w nauczaniu karmelitańskim

„Tradycja karmelitańska dodaje motto życiowe proroka Eliasza, uważanego za Ojca duchowego Zakonu: *Żarliwością rozpalitem się*

o chwałę Pana, Boga Zastępów (1 Krl 19, 14). Karmelici realizują swój chryzmat przez życie kontemplacyjne i działalność apostołską, misje pośród narodów, naśladowanie i kult Najświętszej Maryi Panny. Chcą służyć Kościołowi i sprawie zbawienia dusz nieustanną modlitwą oraz życiem prowadzonym w samotności, milczeniu i ewangelicznym wyrzeczeniu, a zarazem we wspólnocie braterskiej miłości” (por. *Leksykon zakonów w Polsce Kai W-wa 2002 s. 70 i 238*).

Można też mówić o takim rozszyfrowaniu słowa Karmel, które w popularny sposób oddaje charyzmat Karmelu:

K – Kontemplacja

A – Apostolstwo

R – Rodzina

M – Maryja

E – Ewangelia

L – Liturgia

Współcześnie karmelici wskazują na sześć wymiarów rzeczywistości karmelitańskiej, co potwierdzają ich święci reformatorzy:

wymiar pustelniczy

- „Niech przy każdym domu będzie ogród i w nim pustelnie (gdzie by każda mogła się schronić na samotną modlitwę), potrzeba bowiem odetchnienia nędznej naturze naszej, zwłaszcza przy tak ścisłej klauzurze, w jakiej tu żyjecie” (Św. Teresa od Jezusa: *Droga doskonałości*, 2, 9).
- „Im bardziej się oddalisz od rzeczy ziemskich, tym bardziej zbliżysz się do niebieskich i większe skarby znajdziesz u Boga” (Św. Jan od Krzyża: *Podstawy doskonałości*, 170).

wymiar kontemplacyjny

- „Pierwszy punkt Reguły naszej przepisuje nam ustawiczną modlitwę. Tego przestrzegajmy z wszelką troskliwością, bo to rzecz najważniejsza, nie zaniedbując przy tym zachowywania i postów, i dyscyplin, i milczenia w Zakonie naszym nakazanych. Modlitwa bowiem, aby była prawdziwa, potrzebuje tych środków do pomocy, jak o tym same już wiecie, i wygodne życie nie może iść w parze z modlitwą” (Św. Teresa od Jezusa: *Droga doskonałości*, 4, 2).
- „Po to On was tu zgromadził; to jest powołanie wasze, to ma być jedyne wasze staranie, do tego mają zmierzać nasze pragnienia,

nad tym mają płynąć wasze łzy, o to błagać wasze modlitwy” (*Tamże*, 1, 5).

- „Marta była święta, choć nie napisano nigdzie, by była kontemplatywną. Czegóż możesz więcej pragnąć nad to, byś się stała podobną tej błogosławionej i szczęśliwej, która zasłużyła tyle razy przyjmować w domu swoim Chrystusa, Pana naszego, ugaszczać Go, służyć Mu i może u jednego stołu z Nim zasiadać? Gdyby była z Magdaleną w zachwyceniu siedziała u nóg Pańskich, nie miałby kto zgotować posiłku dla Boskiego Gościa. Wyobraźcie sobie zatem, że ten maluczki domek nasz jest domem świętej Marty, w którym różna ma być świadczona Panu posługa. Niech więc te, którym przypadły w udziale obowiązki życia czynnego, nie szmerzą na drugie, które są pogrążone w kontemplacji. Pomnijcie, że choć one milczą, Pan jest z nimi, i poczytujcie to sobie za szczęście, że możecie im oddać przysługę, gdy one się wówczas ani o siebie, ani o nic nie troszczą” (*Tamże*, 17, 5).
- „Dla żadnego zajęcia nie opuszczać modlitwy myślniej, ona bowiem jest podporą duszy” (Św. Jan od Krzyża: *Stopnie doskonałości*, 5).

wymiar chrystocentryczny

- „Jest to, powtarzam, miłość zupełnie bezinteresowna, podobna do tej, jaką nas umiłował Chrystus. Dlatego też ci, którzy dojdą do tego stanu i tego stopnia miłości, tyle wkoło siebie czynią dobrego. Dla siebie tego tylko pragną, by mogli wziąć wszystkie bóle i ciężary drugich, aby ci cieszyli się słodkim owocem pociechy i zasługi, który z nich się rodzi. Stąd też wiele zyskują ci, którzy mają takich przyjaciół, bo prędzej czy później pociągną ich na swoją drogę, gdyż zdążają do jednej krainy jak św. Monika z Augustynem (...) A jakichże delikatnych podstępów umieją używać, aby skłonić dusze ukochane do otrząśnięcia się z tych pyłów i wad swoich! Toczą niejako z nimi wojnę, której nikt nie widzi i albo je pociągną na drogę cnoty, albo przyjaźń się urwie, bo inaczej być nie może. Dźwigają wtedy nielekki krzyż na swoich barkach” (Św. Teresa od Jezusa: *Droga doskonałości*, 7, 4).
- „Z większą jeszcze niecierpliwością niż ci ziemscy bojownicy, upewniam was, siostry, żołnierze Chrystusowi, to jest ci, którzy złączeni są z Panem w modlitwie i kontemplacji, wyglądają chwili, kiedy dano im będzie walczyć i potykać się w sprawie Boskiego Wo-

dza swego. Nie ułęknią się nieprzyjaciela jawnego, wstępnym bojem na nich nastającego; znają słabość jego, wiedzą, że tej siły, jaką Pan ich uzbraja, żadna siła ziemską nie pokona, że z każdej walki wyjdą zwycięsko i z większą korzyścią i hojnie wzbogaceni; więc nigdy się przed żadną napaścią nie cofną” (*Tamże*, 38, 2).

- „Nic nie umie, kto nie umie cierpieć dla Chrystusa” (Św. Jan od Krzyża: *Podstawy doskonałości*, 186).
- „Nieustannie pragnąć naśladować we wszystkim Jezusa Chrystusa, dostosowując się do Jego życia, które należy uważać za wzór i tak postępować we wszystkim, jakby On postąpił” (*Tamże*, 159).

wymiar maryjny

- „Starajmy się, córki moje, choć w maluczkiej jakiej cząsteczce stać się podobne w pokorze tej Pannie Najświętszej, której szatę nosimy; inaczej ta nazwa zakonnicy Jej, którą się szcycimy, byłaby nam tylko na zawstydzenie. Choćbyśmy nie wiem jak się upokarzały, zawsze będziemy daleko od tego, by być godnymi córkami takiej Matki i oblubienicami takiego Oblubieńca” (Św. Teresa od Jezusa: *Droga doskonałości*, 13, 3).

wymiar eklezjalny

- „Czułam, że oddawszy się bez podziału modlitwie za tych, którzy bronią Kościoła, za kaznodziejów i uczonych teologów, którzy są obrońcami jego, będziemy wedle naszej możliwości wspomagały tego Pana naszego, tak niegodnie poniewieranego przez tych zdrajców, którym On tyle wyświadczył dobrodziejstw, a którzy za to chcieliby na nowo przybić Go do krzyża i nie zostawić Mu miejsca, kędyby skłonił swą głowę” (*Tamże*, 1, 2).
- „Tak, znalazłam swoje miejsce w Kościele, a to miejsce, mój Boże, Ty sam mi ofiarowałeś... W Sercu Kościoła, mojej Matki, będę Miłością” (Św. Teresa od Dzieciątka Jezus: *Dzieje duszy*, 9).

wymiar prorocki

- „Choćby dusza pragnęła całkiem i wyłącznie oddać się miłości, o niczym więcej myśleć nie chcąc, nie potrafi przecież tego okazać. Dlaczego? Bo choć wola nie zamarła, ale przymiera w niej ogień, który zwykł ją zapalać, potrzeba więc, by go kto rozdmuchał, aby znowu buchnął płomieniem. Czy byłoby to dobrze, gdy-

by dusza w tej posusze wewnętrznej czekała z założonymi rękoma, ażeby ogień zstąpił z nieba i pochłonął tę ofiarę, którą z siebie chce uczynić Bogu, jak to niegdyś uczynił święty nasz Ojciec Eliasz? Niekoniecznie, bo niedobrze jest czekać cudów od Boga. Pan sam, jak mówiłam i bliżej jeszcze objaśnię, czyni, gdy zechce, cuda dla tej duszy. Chce jednak także, byśmy pamiętali na nędzę naszą i że nie jesteśmy godni takiej cudownej od Niego pomocy, byśmy zatem sami sobie pomagali, jak możemy. I mam to przekonanie, że jakkolwiek byśmy wysoki już stopień modlitwy osiągnęli, zawsze to nam będzie potrzebne” (Św. Teresa od Jezusa: *Twierdza wewnętrzna*, VI, 7, 8).

– w Konstytucjach OCDS i Statucie OCDS Prowincji Warszawskiej

Charyzmat Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych (nazwa łacińska: *Ordo Carmelitarum Discalceatorum Saecularis – OCDS*) i jego misja w Kościele są takie same jak Zakonu Karmelitów Bosych i są one opisane przez Kościół w normach prawnych, takich jak:

- Reguła „Pierwotna” Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, dana przez św. Alberta Patriarchę Jerozolimskiego, a zatwierdzona przez papieża Innocentego IV.
- Konstytucje Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych zatwierdzone przez Kongregację Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego 16 lipca 2003 roku.
- Statut Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych Prowincji Warszawskiej zatwierdzony przez Definitorium Generalne Zakonu Karmelitów Bosych 5 maja 2006 roku.

Charyzmat Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych charakteryzują następujące elementy:

Duch modlitwy

- „Powołaniem Karmelu Terezańskiego jest zobowiązanie, aby *żyć w postuszeństwie Jezusowi Chrystusowi, rozmyślając we dnie i w nocy*

Zakon Pański i czuwając na modlitwach (Reguła 2 i 8). Wierna tej zasadzie Reguły, św. Teresa umieściła modlitwę jako fundament i podstawowe zadanie swojej rodziny zakonnej. Dlatego świecki karmelita jest wezwany do starania się, by modlitwa przenikała całe jego życie, aby mógł chodzić w obecności żyjącego Boga (por. *1 Krl* 18, 14), poprzez ciągłe ćwiczenie się w wierze, nadziei i miłości w taki sposób, aby całe jego życie było modlitwą, poszukiwaniem jedności z Bogiem. Celem jest osiągnięcie integracji doświadczenia Boga z doświadczeniem życia: być kontemplatykami na modlitwie i w wypełnianiu swojej misji” (*Konstytucje OCDS*, III, 17).

- „Modlitwa, dialog przyjaźni z Bogiem, powinna karmić się Jego Słowem, aby ten dialog mógł realizować się, ponieważ *mówimy do Boga, gdy się modlimy; słuchamy Go, gdy czytamy Boże słowa* (Św. Teresa od Jezusa: *Medytacja nad Pieśnią nad pieśniami*, 1, 6, 11). Słowo Boże będzie karmić kontemplacyjne doświadczenie świeckiego karmelity i jego misję w świecie. Słuchanie Słowa, oprócz osobistej kontemplacji, powinno prowadzić do dzielenia się doświadczeniem Boga we wspólnocie Świeckiego Zakonu, poprzez którą będzie się wspólnie poszukiwać rozeznawania dróg Bożych, zachowywania dynamizmu ustawicznego nawracania się i odnawiania żywej nadziei. Rzeczywistość stanie się przejrzysta i można będzie we wszystkim odkrywać Boga” (*Tamże*, III, 18).
- „Uprzywilejowane miejsce w karmieniu życia modlitwy świeckich karmelitów zajmuje studium i czytanie duchowne Pisma świętego oraz pism naszych Świętych, szczególnie tych, którzy są Doktorami Kościoła: św. Teresy od Jezusa, św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Również dokumenty Kościoła są pokarmem i natchnieniem do podjęcia zobowiązania pójścia za Jezusem” (*Tamże*, III, 19).
- „Świecki karmelita postara się o przeznaczenie szczególnego czasu na modlitwę jako momentu większej świadomości Bożej obecności i wewnętrznej przestrzeni na osobiste i intymne spotkanie z Nim. Prowadzi to do przeżywania modlitwy jako postawy życiowej, która może *zawsze i wszędzie rozpoznać Boga... szukać Jego woli w każdym wydarzeniu, widzieć Chrystusa we wszystkich ludziach, czy bliskich, czy dalekich, wydawać słuszny osąd o prawdziwym znaczeniu i wartości praw doczesnych, tak samych w so-*

bie, jak i w odniesieniu do celu człowieka (Dekret: *O apostołstwie świeckich*; rozdz. I, 4). Osiągnie w ten sposób kontemplację i działanie, przez zintegrowanie wiary i życia, modlitwy i działania, kontemplacji i chrześcijańskiego zaangażowania” (*Tamże*, III, 20).

Maryjność

- „Dziewica Maryja jest obecna w szczególny sposób przede wszystkim jako wzór wierności w słuchaniu Pana oraz w postawie służby Jemu i innym. Maryja jest Tą, która „zachowywała i rozważała w swoim sercu życie i czyny swojego Syna”, dając przykład kontemplacji. Ona była Tą, która doradziła na weselu w Kanie, by uczynili to, co Pan im powie. Maryja jest przykładem służby apostołskiej. Również Ona była Tą, która czekała na Zesłanie Ducha Świętego, trwając z Apostołami na modlitwie i dając świadectwo modlitwy wstawienniczej. Ona jest Matką Zakonu. Karmelita świecki cieszy się Jej szczególną opieką i pielęgnuje szczerą pobożność maryjną” (*Tamże*, I, 4).
- „W wewnętrznym dynamizmie naśladowania Jezusa Karmel kontempluje Maryję jako Matkę i Siostrę, jako *doskonały wzór ucznia Pana* (*Marialis cultus* 37), i dlatego stanowi Ona wzór życia członków Zakonu. (...) Dla świeckich karmelitów Maryja jest wzorem pełnego poświęcenia Królestwu Bożemu. Uczy nas słuchania słowa Bożego w Piśmie świętym i w życiu, wierzenia w nie w każdych okolicznościach, aby żyć jego wymaganiami. I to nie rozumiejąc wielu rzeczy, zachowując i rozważając wszystko w swoim sercu (*Łk* 2, 19, 50–51), aż przyjdzie światło wraz z modlitwą kontemplacyjną” (*Tamże*, V, 29).
- „Maryja jest również wzorem i natchnieniem dla świeckiego karmelity. Żyje blisko ludzi i ich potrzeb, troszcząc się o nich (*Łk* 1, 39–45; *J* 2, 1–12; *Dz* 1, 14). Ona, *najdoskonalszy obraz wolności i wyzwolenia ludzkości i świata* (*Redemptoris Mater* 37), pomaga zrozumieć znaczenie misji. Ona, Matka i Siostra, która wyprzedza w pielgrzymce wiary i naśladowaniu Pana Jezusa, towarzyszy im, aby mogli naśladować Ją w Jej życiu ukrytym w Chrystusie i oddanym służbie innym” (*Tamże*, V, 30).
- Obecność Maryi ożywia duchowość Karmelu Terezjańskiego i zarazem określa jego apostołstwo. Dlatego świecki karmelita postara się, dzień po dniu, coraz lepiej poznawać osobę Maryi przez czyta-

nie Ewangelii, aby przekazywać innym autentyczną pobożność maryjną, która prowadzi do naśladowania Jej cnót” (*Tamże*, V, 31).

- „Dlatego na początku okresu formacji kandydatowi nakłada się Szkaplerz. Jest to zewnętrzny znak przynależności do Zakonu i tego, że Maryja jest zarówno Matką jak i wzorem na jego drodze” (*Tamże*, VI, 36b).

Życie w obecności Bożej

- „Prorok Eliasz reprezentuje tradycję Karmelu i jest inspiratorem życia w obecności Boga, poszukiwania Go w samotności i milczeniu z gorliwością dla Bożej chwały. Karmelita świecki przeżywa prorocki wymiar życia chrześcijańskiego i duchowości karmelitańskiej, szerząc w świecie Boże prawo miłości i prawdy, a przede wszystkim czyniąc się głosem tych, którzy nie mogą sami wyrazić tej miłości i tej prawdy. (...) W tym zjednoczeniu z Bogiem świecki karmelita odnajduje prawdziwą wolność dzieci Bożych” (*Tamże*, I, 5, 8).
- Szkaplerz jako znak przymierza z Maryją
Znak Szkaplerza przywołuje zatem dwie prawdy: jedna z nich mówi o ustawicznej opiece Najświętszej Maryi Panny, i to nie tylko na drodze życia, ale także w chwili przejścia ku pełni wiecznej chwały; druga, to świadomość, że nabożeństwo do Niej nie może ograniczać się tylko do modlitw i hołdów składanych Jej przy określonych okazjach, ale powinna stanowić „habit”, czyli nadawać stały kierunek chrześcijańskiemu postępowaniu, opartemu na modlitwie i życiu wewnętrznym poprzez częste przystępowanie do sakramentów i konkretne uczynki miłosierne co do ciała i co do duszy. W ten sposób Szkaplerz staje się znakiem „przymierza” i wzajemnej komunii pomiędzy Maryją i wiernymi: wyraża bowiem w sposób konkretny dar, jaki na krzyżu Jezus uczynił Janowi, a przez niego nam wszystkim, ze swojej Matki, oraz przypomina o powierzeniu umiłowanego apostoła i nas Tej, którą ustanowił nasza Matką duchową.

Charyzmat Karmelu w życiu osób świeckich

Charyzmat Karmelu w życiu osób świeckich

Podręcznik dla Formatorów
i członków Świeckiego Zakonu
Karmelitów Bosych
Prowincji Warszawskiej

Tom II



Poznań 2008

redakcja:

O. Stanisław Plewa OCD

korekta:

O. Sebastian Ruszczycki OCD

Imprimi potest:

Marian Stankiewicz OCD, Prowincjał

Warszawa, dnia 01.02.2008

L.dz. 41/P/2008

Wydawca:



FLOS CARMELI Sp. z o.o.

Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

ul. Działowa 25; 61-747 Poznań

tel. 0-61 856 08 34

e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.poznan.pl

www.floscarmeli.poznan.pl

ISBN: tom 1 978-83-88570-98-8

tom 2 978-83-88570-04-9

Spis treści

Tematy formacyjne OCDS – Rok I – do przyrzeczeń definitywnych	525
Temat 1. Cnota teologalna – wiara	527
Temat 2. Cnota teologalna – nadzieja	542
Temat 3. Cnota teologalna – miłość	552
Temat 4. Doktryna św. Jana od Krzyża (Droga na Górę Karmel. Księga I, Noc czynna zmysłów)	567
Temat 5. Doktryna św. Jana od Krzyża (Droga na Górę Karmel – Noc bierna zmysłów. Trzy znaki. Modlitwa postępujących)	585
Temat 6–8. Doktryna św. Jana od Krzyża (Droga na Górę Karmel. Księga II – Noc czynna ducha. Księga III – Noc czynna ducha, pamięci, woli. Oczyszczenie rozumu przez wiarę. Oczyszczenie pamięci przez nadzieję. Oczyszczenie woli przez miłość)	608
Temat 9. Cnoty kardynalne i moralne	629
Temat 10. Duch Święty – dary i owoce związane z cnotami teologalnymi	643
Tematy formacyjne OCDS – Rok II – do przyrzeczeń definitywnych	659
Temat 1. Nawrócenie – doświadczenie terecjańskie (Twierdza wewnętrzna. Mieszkanie II, IV i VI)	660
Temat 2. Doktryna św. Teresy od Jezusa (Twierdza wewnętrzna. Mieszkanie I, II, III)	716
Temat 3. Doktryna św. Teresy od Jezusa (Twierdza wewnętrzna. Mieszkanie IV. Przykład interwencji Bożej przez dary Ducha Świętego)	738
Temat 4. Doktryna św. Teresy od Jezusa (Twierdza wewnętrzna. Mieszkanie V i VII)	757

Temat 5. Doktryna św. Teresy od Jezusa (Wewnętrzna droga przyjaźni z Chrystusem. Modlitwa obecności)	786
Temat 6. Doktryna św. Jana od Krzyża (Noc bierna ducha. Oczyszczenie bierne rozumu, pamięci i woli)	806
Temat 7. Doktryna św. Jana od Krzyża (Powołanie do zjednoczenia z Bogiem. Ideał mistyczny Karmelu. Droga na Górę Karmel. Księga II, rozdział 5)	826
Temat 8. Św. Jan od Krzyża – Pieśń duchowa	844
Temat 9. Sakrament święceń kapłańskich (Konsekracja zakonna)	870
Temat 10. Sakrament małżeństwa (Elementy duchowości małżeńskiej. Wierność obowiązkom stanu)	898

Tematy formacyjne OCDS – Rok III – do przyrzeczeń definitywnych

Temat 1. Doktryna św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza (Droga zawierzenia – etapy)	919
Temat 2. „Mała droga” świętości św. Teresy z Lisieux (Uświęcenie przez codzienność)	933
Temat 3. Karmelitańskie milczenie jako duchowa droga	973
Temat 4–5. Modlitwa zjednoczenia – kontemplacja	981
Temat 6. Nauka Kościoła o świeckich <i>Christifideles laici</i>	1009
Temat 7. Udział wiernych w trzech funkcjach Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej	1027
Temat 8. Wyzwanie dla laikatu płynące z duchowości Karmelu (Duchowość wiernych świeckich. Świeccy karmelici i apostołat Zakonu. Przeżywanie swojej codzienności i apostołatu w duchu Karmelu)	1042
Temat 9. Wzory świeckiej świętości (Józefa Naval Girbes, Kunegunda Siwec)	1064
Temat 10. Życie wspólnotowe – dar i zadanie (Udział członków w życiu Wspólnoty poprzez przyjęcie na siebie zobowiązań wobec Wspólnoty i Zakonu)	1086

Tematy formacyjne OCDS

Rok I – do przyrzeczeń definitywnych

1. **Cnota teologalna – wiara.**
2. **Cnota teologalna – nadzieja.**
3. **Cnota teologalna – miłość.**
4. **Doktryna św. Jana od Krzyża.**
Droga na Górę Karmel. Księga pierwsza. Noc czynna zmysłów.
5. **Doktryna św. Jana od Krzyża.**
Droga na Górę Karmel. Noc bierna zmysłów. Trzy znaki. Modlitwa postępujących.
- 6–8. **Doktryna św. Jana od Krzyża.**
Droga na Górę Karmel. Księga trzecia. Noc czynna ducha, pamięci i woli. Oczyszczenie rozumu przez wiarę. Oczyszczenie pamięci przez nadzieję. Oczyszczenie woli przez miłość.
9. **Cnoty kardynalne i moralne.**
10. **Duch Święty – dary i owoce związane z cnotami teologalnymi.**

Temat 1. Cnota teologalna – wiara

opracowanie: Maria od Miłosierdzia Bożego –
OCDS Sochaczew (Maria Kuśmirek)

– w Piśmie świętym

„Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży” (*J 3, 36*).

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia” (*J 5, 24*).

„Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego” (*J 20, 31*).

„Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie” (*Rz 10, 9*).

„Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy” (*Hbr 11, 1*).

„Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu. Przystępujący bowiem do Boga musi uwierzyć, że [Bóg] jest i że wynagradza tych, którzy Go szukają” (*Hbr 11, 6*).

„O tym napisałem do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne” (*1 J 5, 13*).

Moc wiary

„Apostołowie prosili Pana: «Przymnóż nam wiary!» Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze!, a byłaby wam posłuszna»” (Łk 17, 5).

Wiara i modlitwa

„Zaprawdę powiadam wam: Kto powie tej górze: Podnieś się i rzuć się w morze!, a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie. Dlatego powiadam wam: Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie” (Mk 11, 23–24).

Wzór wiary chrześcijan

„Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość” (Rz 4, 3).

„On to (Abraham) wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się *ojcem wielu narodów*, zgodnie z tym, co było powiedziane: *takie będzie twoje potomstwo*. I nie zachwiał się w wierze, choć stwierdził, że ciało jego jest już obumarłe – miał już prawie sto lat – i że obumarłe jest łono Sary. I nie okazał wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu” (Rz 4, 18).

– w Katechizmie Kościoła Katolickiego

„Ci, którzy przez wiarę i chrzest należą do Chrystusa, powinni wyznawać swoją wiarę chrzcielną wobec ludzi” (KKK 14).

„To co Chrystus powierzył Apostołom, przekazali oni przez swoje przepowiadanie i pisma pod natchnieniem Ducha Świętego, wszystkim pokoleniom, aż do chwalebego powrotu Chrystusa” (KKK 96).

„Święta tradycja i Pismo Św. Stanowią jeden święty depozyt słowa Bożego, w którym jak w zwierciadle – kościół pielgrzymujący kontempluje Boga, źródło wszystkich swoich bogactw” (KKK 97).

„Dzięki nadprzyrodzonemu zmysłowi wiary cały lud Boży nieustannie przyjmuje dar Objawienia Bożego, wnika w nie coraz głębiej i coraz pełniej nim żyje” (KKK 99).

„Wiara jest darem danym człowiekowi przez Boga. Ten nieoceniony dar możemy utracić. Św. Paweł ostrzega przed tym Tymoteusza. Wystąp w dobrej walce, *mając wiarę i dobre sumienie. Niektórzy odrzuciwszy je ulegali rozbiściu w wierze* (1 Tm 1, 18–19). Aby żyć, wzrastać i wytrwać w wierze aż do końca, musimy karmić ją słowem Bożym oraz prosić Pana, aby przymnażał nam wiary, powinna ona działać *przez miłość* (Ga 5, 6), być podtrzymywana przez nadzieję i zakorzeniona w wierze Kościoła” (KKK 162).

„Wiara pozwala nam w sposób uprzedzający doznawać radości i światła wizji uszczęśliwiającej, będącej celem naszej ziemskiej wędrówki. Zobaczymy wtedy Boga *twarzą w twarz* (1 Kor 13, 12) *takim, jakim jest* (1 J 3, 2). Wiara jest więc początkiem życia wiecznego” (KKK 163).

„Wiara jest osobowym przyłgnięciem całego człowieka do Boga, który się objawia. Obejmuje ona przyłgnięcie rozumu i woli do tego, co Bóg objawił o sobie przez swoje czyny i słowa” (KKK 176).

„Wiara ma więc podwójne odniesienie: do osoby i do prawdy; akt wiary odnosi się do prawdy przez zaufanie osoby, która o niej świadczy” (KKK 177).

„Powinniśmy wierzyć nie w kogo innego, jak tylko w Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego” (KKK 178).

„Wiara jest łaską, nadprzyrodzonym darem Bożym. Aby wierzyć, człowiek potrzebuje wewnętrznych pomocy Ducha Świętego” (KKK 179).

„Wiara jest aktem ludzkim, świadomym i wolnym, który odpowiada godności osoby ludzkiej” (KKK 180).

„Wiara jest aktem eklezjalnym. Wiara Kościoła poprzedza, rodzi, prowadzi i karmi naszą wiarę. Kościół jest Matką wszystkich wie-

rzących.” Nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za matkę” (KKK 181).

„Wierzmy we wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, spisany lub przekazany, i co Kościół podaje do wierzenia jako objawione przez Boga” (KKK 182).

„Wiara jest konieczna do zbawienia. Potwierdza to sam Pan: *Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony* (Mk 16, 16)” (KKK 183).

„*Wiara jest przedsmakiem poznania, które uczyni nas szczęśliwymi w przyszłym życiu*” (KKK 184).

„Wiara w Boga prowadzi nas do zwrócenia się do Niego samego jako naszego pierwszego początku i ostatecznego celu oraz nieprzekładania niczego ponad Boga i do niezastępowania Go niczym” (KKK 229).

„Bóg objawiając się pozostaje niewyraźną Tajemnicą: Gdybyś Go zrozumiał, nie byłby Bogiem” (KKK 230).

„Dzięki cności wiary wierzymy w Boga, wierzymy we wszystko, co On nam objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia” (KKK 1842).

– w Konstytucjach OCDS i Statucie OCDS Prowincji Warszawskiej

„Mając na uwadze początki Karmelu i charyzmat terecjański, zasadnicze elementy powołania świeckich karmelitów terecjańskich można ująć następująco: (...)

c) Nadawać szczególnego znaczenia modlitwie, która karmiona słuchaniem słowa Bożego i liturgią powinna prowadzić do przyjaznego obcowania z Bogiem nie tylko w czasie modlitwy, lecz także w życiu codziennym. Zaangażowanie w życie modlitwy wymaga karmienia się wiarą, nadzieją i przede wszystkim miłością,

aby żyć w obecności i tajemnicach żywego Boga” (*Konstytucje OCDS*, I, 9, c).

„Członek Wspólnoty OCDS jest powołany do przeżywania własnego życia jako świadomej relacji przyjaźni z Panem Bogiem. Z tego względu zobowiązuje się:

- a) żyć w obecności Bożej (*IKrl* 17, 1),
- b) codziennie uczestniczyć, jeśli to możliwe, w Eucharystii, (...)
- i) często nawiedzać i adorować Najświętszy Sakrament” (*Statut OCDS Prowincji Warszawskiej*, IV,1 a, b, i).

– w nauczaniu karmelitańskim

„Wiara jest jedynym proporcjonalnie najodpowiedniejszym środkiem zjednoczenia duszy z Bogiem” (Św. Jan od Krzyża: *Droga na Górę Karmel*, I, 9, 1).

„Wiarę jako środek, można porównać do północy zupełnie ciemnej i możemy powiedzieć, że dla duszy jest ona bardziej ciemna aniżeli pierwsza (*Noc zmysłów*), a w pewnej także mierze niż trzecia noc (*udzielanie się Boga*)” (*Tamże*, II, 2, 1).

„W drugą noc rzekł anioł Tobiaszowi, że będzie dopuszczony do społeczności świętych patriarchów, którzy są ojcami wiary. Podobnie i dusza, skoro tylko przejdzie przez pierwszą noc, tzn. przez odewanie się od przedmiotów zmysłowych, zaraz wchodzi w drugą. Trwa wtedy w czystej wierze, wykluczającej wszelkie inne poznanie rozumowe nie zaś miłość. – Wiara bowiem nie podpada pod zmysły” (*Tamże*, I, 1, 3).

„Noc zaś duchowa to jest wiara, pozbawia wszelkiego światła tak w rozumie jak i w zmysłach” (*Tamże*, I, 1, 3).

„Trzeciej nocy rzekł anioł do Tobiasza, że posiadzie błogosławieństwo” to jest samego Boga. Bóg bowiem za pośrednictwem drugiej nocy, to jest wiary, udziela się duszy tak tajemniczo i wewnętrznie, że jest to znowu nocą dla duszy, o tyle ciemniejszą od poprzednich,

o ile głębsze jest udzielanie się jej Boga. Wiara jest stanem duszy pewnym i zarazem ciemnym, bo do wierzenia podaje prawdy objawione przez samego Boga, które są ponad wszelkie światło przyrodzone” (*Tamże*, I, 2, 4).

„Wiara według teologów jest to uzdolnienie duszy, pewne i ciemne. Dlatego jest uzdolnieniem ciemnym, bo każe wierzyć w prawdy objawione przez samego Boga, a one jako takie są ponad wszelkie światło przyrodzone i przekraczają bezwzględnie wszelkie ludzkie zrozumienie. To nadmierne światło płynące z wiary, jest dla duszy ciemnym mrokiem, ponieważ to, co jest większe, wchłania i zwycięża to, co jest mniejsze, tak jak światło słońca gasi wszelkie inne światła. I nikną one wtedy, a władze wzroku są opanowane przez nieproporcjonalne i za wielkie do siły wzroku. Podobnie światło wiary przez zbyt ni nadmiar przytłacza i przemaga światło rozumu” (*Tamże*, II, 3, 1–2).

„Taką więc rolę spełnia wiara wobec duszy, mówiąc nam o rzeczach, których nigdy nie widzieliśmy i nie rozumieliśmy ani w samych sobie, ani w podobieństwach, bo ich nie mają. Nie mamy w wierze światła poznania naturalnego, bo jej prawdy nie są proporcjonalne do żadnego zmysłu; przyjmujemy je tylko ze słyszenia, wierząc w to, czego nas wiara naucza, poddając tej wierze i zaciemniając przyrodzone światło rozumu. Dlatego św. Paweł słusznie mówi: *Wiara nie jest poznaniem przechodzącym przez jakiś zmysł, lecz jest to przyzwolenie duszy na to, co wnika w nią przez słyszenie*” (*Tamże*, II, 3, 4).

„Ponadto wiara o wiele więcej przekracza to, co dają pojąć powyższe przykłady, nie tylko bowiem nie daje poznania i wiedzy, lecz jak mówiliśmy, pozbawia i gasi wszelkie inne poznanie i wiedzę tak, iż rozum nie może mieć należytego o niej pojęcia. Wszelką wiedzę zdobywa się przez światło rozumu, lecz wiedzę wiary zdobywa się bez światła rozumu, usuwając je za pomocą wiary; przy własnym świetle rozumu, jeśli się go nie zaciemni, wiara się zatracza. Dlatego mówi prorok Izajasz: *Jeśli wierzyć nie będziecie, nie zrozumiecie* (Iz 7, 9) Jest więc jasnym, że wiara jest dla duszy ciemną nocą, ale daje jej również światło; i im bardziej ją zaciemnia tym więcej udziela jej

światła z siebie. Zaciemniając bowiem, równocześnie udziela światła, według wspomnianych słów proroka, jeżeli nie uwierzysz, nie zrozumiesz tzn. nie będziesz miała światła” (*Tamże*, II, 3, 4).

„Z tego, cośmy powiedzieli, można wyprowadzić wniosek, że wiara jako noc ciemna udziela światła duszy pogrążonej w ciemności. I sprawdza się to, co mówi Dawid: *Noc oświeceniem moim w rozkoszach moich* (*Ps* 139, 11). Wyraża to myśl: W rozkoszach mojej czystej kontemplacji i zjednoczenia z Bogiem noc wiary jest mi przewodniczką. Daje tu więc jasno zrozumieć, że dusza musi być w mrokach, by mogła mieć światło na tej drodze” (*Tamże*, II, 3, 6).

„Aby wiara mogła prowadzić duszę do zjednoczenia, musi dusza być w ciemnościach nie tylko w tej części, która się odnosi do stworzeń, do rzeczy doczesnych, to jest w części niższej, zmysłowej (...) i do rzeczy duchowych, to jest w części wyższej, rozumowej” (*Tamże*, II, 4, 2).

„To właśnie chciał wyrazić św. Paweł mówiąc: *Przystępujący do Boga winien wierzyć, że Bóg jest* (*Hbr* 11, 6). Oznacza to, że ten, kto chce dojść do zjednoczenia z Bogiem nie powinien iść przez rozumowanie ani opierać się na smakowaniu, odczuwaniu czy wyobraźni, lecz ma wierzyć w istotę Boga, który nie podpada pod rozum, pożądanie, wyobraźnię ani pod żaden inny zmysł” (*Tamże*, II, 4, 4).

„Dusza więc przejęta miłością swego Oblubieńca Jezusa Chrystusa wychodzi przebrana w taką szatę, która najżywiej odzwierciedla skłonności uczuciowe jej ducha, a przez to najlepiej zabezpiecza od swych przeciwników i nieprzyjaciół, jakimi są szatan, świat i ciało. Liberia więc, którą przywdziewa ma trzy zasadnicze kolory: biały, zielony i czerwony. Barwami tymi oznaczone są trzy cnoty teologiczne; Wiara, nadzieja i miłość. Przez te cnoty, dusza nie tylko pozyskuje łaskę i względy swego Umilowanego, lecz zabezpiecza się najlepiej przed swymi trzema nieprzyjaciółmi. Wiara jest przedziwnym środkiem dojścia do celu, którym jest Bóg. Wiara bowiem jest jakby szatą wewnętrzną o tak jaśniejącej białości, że uchodzi wzroku wszelkiego umysłu. Jeśli więc dusza przyodziana jest wiarą, nie widzi jej ani nie dostrzega szatan, by jej przeszkadzać. Wiara chroni ją przed sza-

tanem, zaciekłym nieprzyjacielem, bardziej niż wszystkie inne cnoty” (Św. Jan od Krzyża: *Noc ciemna*; II, 21, 3).

„Stąd też św. Piotr nie znalazł pewniejszego nad wiarę środka do uwolnienia się od szatana, mówi bowiem: *Opierajcie mu się umocnieni w wierze* (1 P 5, 9). A przeto, aby zyskać łaskę i zjednoczyć się z Umiłowanym dusza nie ma lepszej tuniki czy szaty wewnętrznej, jak białość wiary, będącej początkiem i oparciem, na którym spoczywają szaty wszystkich cnót innych. *Bez wiary bowiem* – według słów Apostoła – *niepodobna podobać się Bogu* (Hbr 11, 6). Również niemożliwe jest, by ktoś nie podobał się Bogu mając wiarę, gdyż Bóg sam mówi przez Proroka: *Poślubię cię sobie w wierze* (Oz 2, 20). Słowa te oznaczają niejako: Jeżeli chcesz duszo, złączyć się i zaślubić się ze mną, musisz się do mnie zbliżyć okryta od wewnątrz wiarą. W tę białość wiary przyodziła się dusza od wyjścia z ciemnej nocy. Szła bowiem jak mówiliśmy wśród mroków i przykrości wewnętrznych, gdyż rozum nie dawał jej żadnej podpory ni światła. (...) Znosiła jednak wszystko wytrwale i szła przez te trudy nie ustając i nie sprzeniewierzając się Umiłowanemu. We wszystkich tych trudach i udręczeniach doświadczał Umiłowany wiary swej oblubienicy...” (*Tamże*, II, 21, 5).

„Na tę białą tunikę wiary nakłada dusza suknię barwy zielonej. Przez tę barwę, jak mówiliśmy oznaczona jest cnota nadziei” (*Tamże*, II, 21, 6).

„Bez szaty tych trzech cnót jest rzeczą niemożliwą dojść do doskonałego zjednoczenia z Bogiem przez miłość” (*Tamże*, II, 21, 12).

„Za pośrednictwem ciemności wiary dusza szybko zbliża się do zjednoczenia z Bogiem” (Św. Jan od Krzyża: *Droga na Górę Karmel*, II, 4, 2, 6).

„Wiara przedstawia nam Boga takim, jakim jest w rzeczy samej, tak że pod tym względem nie ma różnicy między widzeniem Boga, a wiarą w Niego” (*Tamże*, II, 9, 1).

„Wiara zawiera w sobie światło i prawdę Bożą” (*Tamże*, II, 10, 3).

„Wiara jest światłem, którego mamy się trzymać w życiu” (*Tamże*, II, 16, 15).

„Czysta wiara bardziej niż wizje duchowe rozpala miłość do Boga” (*Tamże*, II, 23, 8).

„Wiara wyklucza inne poznanie rozumu” (*Tamże*, I, 2, 3).

„Wiara wprowadza duszę w nowe poznanie odrzuciwszy inne poznanie” (*Tamże*, I, 5, 7).

„W wierze w sposób nadprzyrodzony i ukryty Bóg poucza duszę” (*Tamże*, II, 29, 7).

„Zadowalajmy się prostą znajomością tajemnic i prawd wiary, podanych nam przez Kościół. Jest to zupełnie wystarczające do rozpalenia woli miłością i nie potrzeba tutaj wglądania w jakieś głębie i nadzwyczajności, gdzie tylko cudem można uniknąć niebezpieczeństwa. Do tego też zachęca nas św. Paweł mówiąc, żebyśmy nie rozumieli nad to, co rozumieć trzeba” (*Tamże*, II, 29, 12).

„Wiara sprawia w rozumie ciemność i próżnię pojęć rozumowych; (...) Wiara bowiem poddaje nam to, czego rozum nie może pojąć. Píše o niej św. Paweł w liście do Hebrajczyków: *Wiara jest podstawą tych rzeczy, których się spodziewamy*. I chociaż rozum mocno i stanowczo zgadza się na prawdy wiary, nie są one oczywiste, gdyż gdyby były oczywiste, wtedy nie trzeba by wiary. Wiara więc chociaż daje umysłowi pewność, nie daje mu jednak jasności, lecz raczej go zaciemnia” (*Tamże*, II, 6, 2).

„Cieszyłam się wówczas wiarą tak żywą i tak jasną, że myśl o niebie była dla mnie szczęściem; Nie mogłam uwierzyć, że mogą istnieć bezbożnicy nie mający wiary” (*Myśli i słowa św. Teresy od Dzieciątka Jezus*).

„W radosnych dniach okresu paschalnego Jezus dał mi odczuć, że istotnie są dusze pozbawione wiary, które przez nadużywanie łask utraciły ten cenny skarb, źródło jedynej radości czystej i prawdzi-

wej. Pozwolił On, aby duszę moją spowiły najgęstsze ciemności, że myśl o niebie, tak dla mnie słodka, stała się przedmiotem walki i udreki... Doświadczenie to trwało kilka dni, czy kilka tygodni, wygląda na to, że trwać będzie aż do godziny wyznaczonej przez Boga... Godzina ta jeszcze nie nadeszła” (*Tamże*).

„Jezus dobrze wie, że choć nie czerpię pociechy z wiary, to przynajmniej staram się pełnić jej czyny. Sądzę, że w ciągu ostatniego roku wykonałam więcej aktów wiary, niż w ciągu całego życia” (*Tamże*).

„Słodko jest służyć Panu w nocy doświadczenia, wszak na to, by żyć wiarą, mamy tylko to życie” (*Tamże*).

„Idźmy do Boga drogą czystej wiary” (*Myśli i słowa błogosławionej Elżbiety od Trójcy Świętej*).

„Żyjmy z Bogiem w przyjaźni i ożywiamy naszą wiarę, aby łączyć się z Nim poprzez wszystko. To właśnie czyni nas świętymi” (*Tamże*).

„Uwierzyć, że Istota, która nazywa się Miłością mieszka w nas w każdej chwili dnia i nocy i żąda od nas, abyśmy z Nią żyli we wspólnocie oraz przyjmować każdą radość i boleść tak jakby bezpośrednio pochodziły od Niej, to podnosi duszę ponad wszystko, co przemija i przygniata, oraz sprawia, że znajduje odpoczynek w pokoju i miłości dzieci Bożych świętymi” (*Tamże*).

Zagadnienia wiary w dziełach Św. Jana od Krzyża

„Właściwym przedmiotem traktatu świętego Jana od Krzyża jest wiara jako środek zjednoczenia duszy z Bogiem, czy to w szerokim znaczeniu, czy to ścisłym sensie, jako właściwy środek intelektu do zjednoczenia duszy z Bogiem przez miłość. W tym aspekcie wiarę przyrównuje się do wizji, której zadaniem jest zjednoczyć intelekt doskonale z Bogiem w szczęśliwości Ojczyzny; (...) I ta racja wiary przyrównanej do wizji, oraz jej przeciwstawionej według zasady „rzeczy

niewidzialnej” wydaje się być wysoce charakterystyczna dla dzieł św. Jana od Krzyża. Widzenie stanowi zjednoczenie doskonałe intelektu, wiara jednoczy intelekt z Bogiem na drodze zjednoczenia doskonałego. Wiara jest środkiem zjednoczenia intelektu w życiu doczesnym podobnie jak wizja w Ojczyźnie. W wierze bowiem zbiegają się istotnie te same elementy jak w wizji, mianowicie: wlane boskie światło i Przedmiot Boski, mocą tego światła połączony z intelektem i do wewnętrznego poznania intelektowi poddany” (Karol Wojtyła: *Zagadnienie wiary w dziełach św. Jana od Krzyża*).

Wartość wiary

„Wartości wiary nie da się wyjaśnić w szczególności potrzebami samej tylko ludzkiej moralności, choć właśnie wiara dostarcza możliwie najgłębszego jej uzasadnienia. Dlatego bardzo często do wiary, jako argumentu, się odwołujemy. Czynię to sam w Encyklice *Veritatis splendor*, podkreślając moralną doniosłość odpowiedzi Chrystusa „Chowaj przykazania (Mt 19, 17) – na pytanie młodego człowieka o właściwe używanie daru wolności. Mimo to można powiedzieć, że istotny pożytek z wiary leży w samym fakcie zawierzenia i uwierzenia. (Maryja w momencie Zwiastowania jest tego niedoścignionym przykładem i zdumiewającym wzorem, co z resztą znalazło swój niezwykły wyraz w utworze poetyckim Verkündigung- Zwiastowanie). Wierząc i zawierzając dajemy odpowiedź na Jego słowo. (...) Jednakże do tej odpowiedzi Bóg absolutnie nie chce nas przymuszać” (Jan Paweł II: *Przekroczyć próg nadziei*).

„Trudno nie zauważyć głębokiej spójności wewnętrznej tekstu Deklaracji o wolności religijnej. W świetle jej nauczania możemy więc powiedzieć, że istotny pożytek wiary polega przede wszystkim na tym, że człowiek realizuje przez nią dobro swojej rozumnej natury. Realizuje je, dając odpowiedź Bogu, a odpowiedź ta jest powinnością. Jest to zarazem powinność wobec samego siebie (...). Chrystus z pewnością pragnie wiary. Pragnie jej od człowieka i pragnie jej dla człowieka. Osobom szukającym u Niego cudu mówił: *wiara cię uzdrowiła* (por. Mk 10, 15). Przypadek kobiety kananejskiej jest szczególnie przejmujący. Chrystus jakby nie chciał usłyszeć jej wołania o pomoc, o cud dla córki, jakby chciał sprowokować to przejmujące wyznanie: *...lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołu*

ich panów (Mt 15, 27). Chciał poddać próbie tę kobietę, ażeby potem mógł powiedzieć: wielka jest twoja wiara, niech ci się stanie, jak chcesz (Mt 15, 28)” (Tamże).

Jezus pragnie, abyśmy byli silni w wierze

„Jezus pragnie wzbudzać w ludziach wiarę. Pragnie, aby odpowiadali na słowo Ojca, ale pragnie tego zawsze z poszanowaniem godności człowieka, ponieważ w szukaniu wiary już ujawnia się pewna forma wiary i spełniony jest warunek do zbawienia” (*Tamże*).

Funkcje cnót teologalnych w procesie duchowym

„Cnoty teologalne spełniają w procesie następujące funkcje:

1. Zabezpieczająca przed szatanem (wiara), światem (nadzieja) i ciałem (miłość),
2. Oczyszczającą względem władz ludzkich,
3. Jednoczącą z Bogiem.

Wiara jest źródłem światła tak jasnego, że przesłania ono każde naturalne i duchowe poznanie, ukrywając umysł ludzki, nadając mu inny kształt od zwykłego, tak by realizować swój cel i jak najlepiej ukryć się przed rywalami (por. Św. Jan od Krzyża: *Noc ciemna*, II, 21, 1–2).

Szatan posiada władzę nad duszą o ile ona jest przywiązana do rzeczy doczesnych i duchowych, o ile ich pożąda (Św. Jan od Krzyża: *Droga na Górę Karmel*, I, 22). Wiara stanowi ciemne schody, którymi dusza wychodzi niedostrzeżona z siebie samej i z zasięgu swych nieprzyjaciół. Wiara zaciemnia najpierw drogę duszy, tak że szatan nie może jej dostrzec – przyodziewa ją białą tuniką. Wiara sama w sobie jest tak jaśniejąca, że umyka wszelkiemu umysłowi” (Jerzy Wiesław Gogoła *OCD: Na drodze zjednoczenia z Bogiem*; M. Zawada: *Rola cnót teologalnych*).

„Za pośrednictwem wiary wewnętrzne życie Boże staje się w pewien sposób własnością duszy. Jeżeli wszechświat objawia człowiekowi ślad obecności Boga, wiara dokonuje czegoś więcej, wprowadza do jego duszy posiadanie Boga. I dlatego, że Bóg stanowi istotę życia wiecznego, wiara jest początkiem życia wiecznego” (Anastazy Albert

Kardynał Ballestrero OCD: *Wiara, nadzieja i miłość drogą do świętości*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 2000, str. 20).

„Czym jest akt wiary? Jest przyłgnięciem umysłu do Boga: jest to wierzyć w to, czego Bóg uczy, przyjmować także nie rozumiejąc to, co On objawia. Zatem jest to sprawa bardzo prosta. (...) Przede wszystkim akt wiary jest pobudzeniem ze strony łaski, jest darem Bożym. Początkiem aktu wiary jest Bóg. Nie jest i nie może być nim człowiek, który podejmuje inicjatywę swojego wierzenia” (*Tamże*, str. 21).

„Teologalna cnota wiary nie jest niczym innym, jak wynikiem tego aktu wiary oraz zasadą niezliczonych aktów wiary, które będą powtarzane. (...) Przede wszystkim wiara jest cnotą wlaną. Człowiek jest zdolny wykonać akt wiary tylko wtedy, gdy dojdzie do swobodnego posługiwania się swoimi władzami. Jednakże z Miłosierdzia Bożego cnota wiary wlewana jest do duszy na chrzcie świętym i czeka na właściwą chwilę, by została zaakceptowana przez wolę i intelekt. (...)” (*Tamże*, str. 27).

Rozwinięcie tematu

Cnoty teologalne wiara, nadzieja i miłość są cnotami wlanymi, których przedmiotem jest sam Bóg, nasz cel ostateczny nadprzyrodzony.

Wiara leży u podstaw życia nadprzyrodzonego. Objawia tajemnice Boga w Trójcy Świętej Jedynej. Intelpekt oświecony wiarą odkrywa świat Boży i w nowy sposób odkrywa Jego obecność. Dzieje się to wtedy, gdy wiara oświeca i ubogaca poznanie intelektu, stanowi zachętę dla ducha, albowiem nie można poznać Boga, nie idąc za pragnieniem poznania Go. We chrzcie świętym pragnienie otrzymania wiary pokrywa się z darem życia wiecznego. Czego żądasz od Kościoła wiecznego? – Wiary. Co ci daje wiara? – Życie wieczne.

Wiara jest cnotą wlaną, jest zatem łaską, darem od Boga darmo otrzymanym na chrzcie świętym. Człowiek wierzy w sposób nadprzyrodzony, dzięki temu, że otrzymał łaskę wiary. Wiara sprawia, że wierzymy we wszystko, co Bóg objawił, ponieważ On jest samą Prawdą. Wiara sprawia, że zgadzamy się w sposób nadprzyrodzony i niezawodny na to, co Bóg nam objawia o swoim życiu wewnątrz-

nym w formie, w jakiej podaje nam Kościół, który ma jako powierzone zadanie przechowanie Objawienia.

Wiara przylega po prostu do prawd objawionych. Za pośrednictwem wiary Bóg się nam objawia i dzięki wierze oglądamy Boga. Wiara żąda, aby wierny podążał do Boga, a równocześnie oświeca jego drogę, nawet wtedy gdy zostawia go w mroku.

Wiara zapuszcza korzenie w intelekcie, czyli angażuje tę władzę. Dlatego właściwym ćwiczeniem wiary jest badanie prawd Bożych, rozbudzanie pragnienia poznawania Boga oraz zgłębianie Jego tajemnic. Bez światła wlanego wiary nasz umysł nie może poznać celu nadprzyrodzonego – Boga.

Aby skutecznie dojść do celu nadprzyrodzonego – do Boga – człowiek otrzymuje dwa pomocnicze środki: nadzieję i miłość. Przy ich pomocy podąża w kierunku wskazanym przez wiarę. Gdy zgrzeszy śmiertelnie, traci łaskę uświęcającą i miłość, gdyż odwraca się od Boga, którego przestaje miłować bardziej, niż siebie samego.

Ponieważ wiara jest ofiarowanym darem, a nie czymś narzuconym, wymaga wolnego przyjęcia ze strony woli. W ten sposób dusza otwiera się na Boga i Jego światło.

Po wykonaniu aktu woli wkracza intelekt, aby wyrazić swoją akceptację i przyłgnięcie oraz przekonanie. Przyłgnięcie intelektu do światła Bożego dopełnia aktu wiary.

Wiara jest cnotą podnoszącą, tzn. poszerza horyzonty ludzkiego intelektu, uzdalnia go, by mógł poznawać i zdobywać wiedzę o tym, czego sam z siebie nie mógłby poznać.

Wiara jest cnotą trwałą i ustawiczną, co sprawia, że poznawanie Boga i Jego Prawd jest czymś stałym i nieprzerwanym.

Nie można sądzić, że wiara jest tylko cnotą ściśle intelektualną oznaczającą tylko zgodność umysłu z tym, co Bóg objawia a Kościół naucza.

Uprzywilejowanym terenem praktyki wiary jest konkretne życie, tj. aktualna historia. Trudno człowiekowi dostrzec Boga i kochać Go w sytuacjach trudnych, czasem katastrofalnych, a jednak tego wymaga wiara. Trzeba Mu we wszystkich okolicznościach wierzyć i ufać, że wszystko, co czyni, jest dla nas dobre.

Życie człowieka wierzącego winno być spójne z wiarą. Wierzącym jest się wtedy, kiedy potrafi się żyć w świetle pochodzącym od Boga, patrzeć na wszystko oczyma wiary. Każda myśl, pragnienie,

zamiar, sąd i działanie niech będzie konsekwencją wiary. Wiara wymaga i żąda w odniesieniu do tego, w co wierzymy, abyśmy tak postępowali, żąda życia według jej wymagań.

Wiara jest podstawą kontemplacji, jest jedynym środkiem do zjednoczenia duszy z Bogiem. Im mocniejsza jest wiara, tym bardziej zjednoczona jest dusza z Bogiem.

Tematy do dyskusji

- Dary Ducha Świętego związane z teologalną cnotą wiary.
- Ewangeliczne błogosławieństwa związane z teologalną cnotą wiary.
- Życ wiarą. Jak trzeba żyć, aby było to życie wiarą?
- Postawa człowieka mocnego w wierze.
- Przykłady ludzi mocnych w wierze.
- Czy i w jaki sposób pogłębiam swoją wiarę?

Bibliografia

1. *Biblia Tysiąclecia – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wyd. Pallottinum, Poznań 1984
2. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wyd. Pallottinum, Poznań 1994
3. *Konstytucje OCDS*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 2004
4. *Statut OCDS Prow. Warszawskiej*, Wyd. Flos Carmeli, Poznań 2007
5. Jan Paweł II: *Przekroczyć próg nadziei*, Wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1994
6. Karol Wojtyła: *Zagadnienie wiary w dziełach św. Jana od Krzyża*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 1990
7. Św. Jan od Krzyża: *Dzieła*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 1986
8. Anastazy Albert Kardynał Ballestrero OCD: *Wiara, nadzieja i miłość drogą do świętości*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 2000
9. Reginald Garrigou-Lagrange OP: *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Wyd. Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 1998
10. *Myśli i słowa błogosławionej Elżbiety od Trójcy Św.*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 1996
11. *Myśli i słowa św. Teresy od Dzieciątka Jezus*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 2000
12. Jerzy Wiesław Gogola OCD: *Na drodze zjednoczenia z Bogiem*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 2000
13. Marian Zawada OCD: *Rola cnót teologicznych*, Wyd. Karmelitów Bosych, Kraków 2005